

Warszawa, dnia 28.10.2014 r.

Sąd Najwyższy
Plac Krasińskich 2/4/6
00-951 Warszawa

za pośrednictwem

Sądu Apelacyjnego w Warszawie
I Wydział Cywilny
Plac Krasińskich 2/4/6
00-207 Warszawa

Powódka:

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Przy Metrze”
KRS: 0000107963
(adres w aktach)
reprezentowana przez
radcę prawnego
Monikę Piwońską
ul. Dobra 5/5
00-384 Warszawa

Pozwani:

Zbigniew Sarata
PESEL: 51110701112
Zofia Maciejewska – Sarata
PESEL: 52070106504
(adres w aktach)

Sygn. akt Sądu II Instancji:

I ACa 1629/13

Wartość przedmiotu zaskarżenia:

91.079,00 zł

Opłata od skargi kasacyjnej:

4554,00 zł

Skarga kasacyjna powódki

Działając w imieniu Spółdzielni Mieszkaniowej „Przy Metrze”: (pełnomocnictwo wraz z dowodem uiszczenia opłaty skarbowej oraz wydrukiem z KRS w załączeniu), niniejszym:

- I. wnoszę skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie I Wydział cywilny z dnia 26.05.2014 r. wydanego w sprawie o sygnaturze I ACa 1629/13,

P-LAW

- II. wskazane w punkcie I. orzeczenie zaskarżam w całości,
- III. jako podstawę skargi kasacyjnej wskazuję naruszenie prawa materialnego poprzez:
 - a. błędną wykładnię art. 118 k.c., a w konsekwencji
 - b. niewłaściwe zastosowanie art. 117 § 2 k.c.
- IV. wnoszę o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania,
- V. wnoszę o uchylenie wyroku Sądu II instancji w całości oraz o przekazanie sprawy do Sądu II instancji celem ponownego rozpoznania,
- VI. wnoszę o wyznaczenie rozprawy w niniejszej sprawie,
- VII. wnoszę o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Uzasadnienie:

Z uwagi na poziom skomplikowania niniejszej sprawy, w tym jej wielowątkowość, treść niniejszego uzasadnienia zostanie przedstawiona według następującego spisu treści.

1. Uwagi wstępne.
2. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania
3. Uzasadnienie podstaw skargi kasacyjnej.
4. Uzasadnienie wniosku kasacyjnego.
5. Kwestie formalno-prawne.
6. Podsumowanie

1. Uwagi wstępne.

Pozwem z dnia 17.05.2011 r. powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kwoty 91.078,13 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16.11.2001 r. do dnia zapłaty tytułem niedopłaty wkładu budowlanego oraz zasądzenie kosztów procesu. Wyrokiem z dnia 04.06.2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie XXIV Wydział Cywilny zasądził od pozwanych na rzecz powódki kwotę 65.521,74 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16.11.2001 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądził, na rzecz powódki od pozwanych zwrot kosztów procesu proporcjonalnie co do części roszczenia. Sąd Apelacyjny w Warszawie, wyrokiem z dnia 26.05.2014 r. zmienił w całości wyrok Sądu Okręgowego, oddalając powództwo w całości i zasądzając od powódki na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 4.600,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym. Jako uzasadnienie rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny wskazał, że:

„[...]nie można zgodzić się ze stanowiskiem [...] Sądu, że dochodzona wierzytelność nie była związana z prowadzoną przez Spółdzielnię działalnością gospodarczą z tego tylko powodu, że umowa między stronami dotyczyła statutowej działalności powodowej Spółdzielni, jaką było zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych jej członków, a takie działania spółdzielni nie było nastawione na uzyskanie zysków (nie

miało charakteru zarobkowego). [...] działalność spółdzielni mieszkaniowej dostosowana do jej specyficznych zadań, choć nieprowadzona w celu zarobkowym, lecz podporządkowana nadrzędnej zasadzie gospodarności, mieści się w pojęciu działalności gospodarczej. [...] Powyższe przesądzało, że w realiach sprawy niniejszej dochodzone roszczenie związane było z prowadzoną przez powódkę działalnością gospodarczą; ulegały zatem przedawnieniu w krótszym terminie 3 – letnim.”

Sąd II Instancji nie kwestionował ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I Instancji, zakwestionował jedynie dokonaną przez Sąd I Instancji wykładnię art. 118 k.c. poprzez uznanie, że zastosowanie powinien mieć 10 - letni a nie 3 - letni termin przedawnienia roszczeń Spółdzielni dochodzonych w niniejszym postępowaniu.

Z uwagi na to, że Sąd II Instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na – zdaniem powódki nieprawidłowej – wykładni art. 118 k.c. (a w konsekwencji niewłaściwie zastosował art. 117 § 2 k.c.) naruszenie tych właśnie przepisów stało się podstawą niniejszej skargi kasacyjnej.

2. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W niniejszej sprawie zachodzą dwie przesłanki z art. 389⁹ k.p.c. a mianowicie:

1) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów;

2) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne;

1) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w Postanowieniu z dnia 24.11.2011 r. sygn. akt IV CSK 312/2011:

„Powołanie się na potrzebę wykładni przepisu wymaga wskazania, w czym wyraża się rozbieżność orzecnictwa w stosowaniu wskazanego przepisu oraz powołania orzeczeń, w których przyjęto różną (rozbieżną) jego wykładnię.”

Mając na uwadze powyższe wskazania, należy w pierwszej kolejności zauważyć, że istnieje rozbieżność orzecnictwa w odniesieniu do wykładni oraz zastosowania art. 118 k.c. w aspekcie tego, czy do roszczeń Spółdzielni mieszkaniowej względem członków, związanych z prowadzoną przez tą spółdzielnię działalnością związaną z zaspokajaniem potrzeb mieszkaniowych członków, zastosowanie ma 10 – letni czy 3 – letni termin przedawnienia.

Część Sądów przyjmuje stanowisko, zgodnie z którym działalność spółdzielni mieszkaniowych w zakresie zaspokajania potrzeb mieszkaniowych członków – nawet jeżeli jest to działalność o charakterze niekomercyjnym – należy kwalifikować jako działalność o charakterze gospodarczym, a tym samym roszczenia związane z prowadzeniem tej działalności przedawniają się w okresie 3 – letnim.

Prezentowane jest również stanowisko – które jest zdaniem skarżącej stanowiskiem w judykaturze dominującym – zgodnie z którym działalność spółdzielni mieszkaniowej prowadzoną względem jej członków, prowadząca do zaspokojenia ich potrzeb mieszkaniowych, nie może być kwalifikowana jako działalność gospodarcza. W konsekwencji roszczenia związane z tą działalnością, przedawniają się w okresie 10 – letnim.

Stanowisko, zgodnie z którym działalność spółdzielni mieszkaniowej prowadzona względem członków, ukierunkowaną na zaspokojenie ich potrzeb mieszkaniowych, należy kwalifikować jako działalność gospodarczą, zajął:

- Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 listopada 2012 r. sygn. akt I CSK 199/2012. Sąd Najwyższy stwierdził iż:

„Sąd Najwyższy wskazał w związku z tym w uchwale z dnia 21 stycznia 2011 r. III CZP 125/2010 (OSNC 2011, nr 10 poz. 10⁷), że wprawdzie spółdzielnia mieszkaniowa prowadzi działalność tzw. bezwynikową, nieobliczoną na zysk, to w zakresie działalności ukierunkowanej na szeroko pojęte zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych swoich członków musi być traktowana na rynku tak samo jak inni przedsiębiorcy działający bezpośrednio w celu osiągnięcia zysku. Wyjaśnił przy tym, że działalnością gospodarczą jest także działalność niezarobkowa, zmierzająca jedynie do pokrywania własnymi dochodami ponoszonych kosztów. W działalności, w której dominuje podporządkowanie regułom ekonomicznym, motyw zysku (zarobku) zastępowany jest motywem racjonalnego (ekonomicznego) gospodarowania, co oznacza zamiar uzyskania maksymalnego efektu - niekoniecznie zysku - przy danym nakładzie środków albo zamiar minimalnego zużycia tych środków w celu wykonania wyznaczonego zadania. W konkluzji uznał, że działalność spółdzielni mieszkaniowej, dostosowana do jej specyficznych zadań, choć nieprowadzona w celu zarobkowym, lecz podporządkowana nadrzędnej zasadzie gospodarności, mieści się w pojęciu działalności gospodarczej.”

- Sąd Najwyższy w wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 12 marca 2004 r. sygn. akt II CK 53/2003 stwierdził, iż:

„1. Termin 3-letni, w którym przedawniają się roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, odnosi się do wszelkich roszczeń funkcjonalnie związanych z tego rodzaju aktywnością, niezależnie od ich podstawy prawnej, chyba że przepis szczególnie przewiduje jeszcze krótszy termin przedawnienia.

2. Spółdzielnia mieszkaniowa jest podmiotem gospodarczym i w zakresie prowadzonej przez siebie działalności ukierunkowanej na szeroko pojęte zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych swoich członków musi być traktowana tak samo jak inni przedsiębiorcy.”

- Sąd Apelacyjny w Katowicach w postanowieniu z dnia 15 października 2013 r. I ACz 873/2013, stwierdził, że:

„Nie można w szczególności podzielić poglądu, iż spółdzielnia mieszkaniowa w zależności od charakteru relacji może występować w dwojakiej roli: w charakterze przedsiębiorcy np. kiedy zarządzając majątkiem stanowiącym własność jej członków dochodzi roszczeń majątkowych, albo też w roli pozbawionej przymiotu przedsiębiorcy, gdy sprawa dotyczy obszaru obejmującego potrzeby mieszkaniowe jej członków. Jak już zostało wyżej podniesione spółdzielnia w zakresie prowadzonej przez siebie działalności ukierunkowanej na szeroko pojęte zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych swoich członków musi być traktowana tak samo, jak inni przedsiębiorcy.”

- Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 września 2007 r. sygn. akt IV CSK 122/2007 stwierdził, że:

„Członek spółdzielni mieszkaniowej, któremu przysługuje spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego, jest konsumentem w rozumieniu art. 385[3] pkt 3 kc.”

Stanowisko, zgodnie z którym działalność spółdzielni mieszkaniowej prowadzona względem członków, ukierunkowaną na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych, **nie należy** kwalifikować jako działalności gospodarczej, a tym samym, że zastosowanie ma 10 – letni termin przedawnienia związanych z tą działalnością roszczeń, zajął:

- Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 19 grudnia 2013 r. sygn. akt II Ca 1156/2013:

*„Nie można zgodzić się z poglądem, iż fakt, że na pewnym etapie budowy poszczególni członkowie Spółdzielni wykonywali określone prace w przydzielonych im lokalach absolutnie nie może wpływać na uznanie, iż stosunki łączące strony postępowania miały charakter gospodarczych i wobec tego do przedmiotowego roszczenia należy stosować 3-letni termin przedawnienia. **Ma rację apelant konkludując, że skoro zgodnie z obowiązującym orzecznictwem prowadzone przez spółdzielnie mieszkaniowe budowy są w istocie budowlami własnymi zrzeszonych członków, to nie mogą być one ujmowane w kategorii prowadzonej przez nią działalności gospodarczej.**”*

- Sąd Okręgowy w Kielcach - II Wydział Cywilny Odwoławczy Sygn. akt II Ca 315/14, w wyroku z dnia 26.05.2014 r.:

„Argumentacja przedstawiona przez Sąd pierwszej instancji nie pozwala zatem na przyjęcie odmiennego niż utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2001 r., III CZP 73/01, OSNC 2002/10/119; wyrok Sądu Najwyższego z 18 października 2006 r., II CNP 32/06, LEX nr 445233; wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2011 r., II CNP 52/10, LEX nr 896576), iż roszczenie spółdzielni z tytułu uzupełnienia wkładu budowlanego ulega dziesięcioletniemu przedawnieniu.”

- Sąd Okręgowy w Gdańsku XV Wydział Cywilny w wyroku z dnia 22.05.2013 r. sygn. akt XV C 2014/12.:

*„Roszczenie o zwrot wkładu mieszkaniowego jest roszczeniem majątkowym. **Termin przedawnienia dla tego typu roszczenia wynosi 10 lat - art. 118 k.c.**”*

- Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny Sygn. akt VIA Ca 681/12 w wyroku z dnia 29.11.2012 r.:

*„Odnosząc się do problematyki kwalifikowania czynności spółdzielni mieszkaniowych, Sąd Najwyższy zajął również stanowisko w wyroku z dnia 14 stycznia 2011 r., sygn. akt II CNP 52/2010, wyrażając zapatrywanie, iż w ramach stosunków z członkami działalność spółdzielni mieszkaniowej jest prowadzona na ich rzecz i nie ma charakteru gospodarczego, bowiem członkowie są beneficjentami, a nie uczestnikami tej działalności, natomiast prowadzona „na zewnątrz” na rzecz innych przedsiębiorców lub polegająca na administrowaniu cudzymi zasobami ma charakter gospodarczy. **Sąd Apelacyjny podziela przytoczone wyżej poglądy Sądu Najwyższego o niejednorodnej działalności spółdzielni mieszkaniowych i gospodarczym charakterze inwestycyjnej działalności podejmowanej wobec podmiotów zewnętrznych i działalności nakierowanej wyłącznie na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych członków spółdzielni. Spółdzielnia realizuje ten ostatni cel poprzez budowanie budynków i w stosunku do spółdzielców jest to działalność prowadzona na ich rzecz.**”*

W orzecnictwie Sądu Najwyższego pojawiło się szereg orzeczeń, w ramach których Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził, że do roszczeń Spółdzielni względem członków z tytułu nieuiszczonego wkładu budowlanego ma zastosowanie 10 – letni termin przedawnienia.

- Sąd Najwyższy - Izba Cywilna w uchwale z dnia 20 grudnia 2001 r. sygn. akt III CZP 73/2001, gdzie Sąd stwierdził w uzasadnieniu, że:

„Zważywszy, że wchodzi tu w grę dziesięcioletni termin przedawnienia (art. 118 § 1 kc), dokonanie „ostatecznego” rozliczenia kosztów budowy nie chroniłoby członka spółdzielni przez długi czas przed możliwością dochodzenia przez spółdzielnię tego roszczenia.”

- Sąd Najwyższy - Izba Cywilna w wyroku z dnia 18 października 2006 r. sygn. akt II CNP 32/2006, gdzie Sąd stwierdził w uzasadnieniu, że:

„W uchwale z dnia 20 grudnia 2001 r. III CZP 73/2001 (OSNC 2002/10 poz. 119) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że spółdzielnia mieszkaniowa może na podstawie art. 226 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (Tekst jednolity: Dz. U. 1995 r. Nr 54 poz. 288 ze zm.) żądać uzupełnienia wkładu budowlanego po ostatecznym rozliczeniu kosztów budowy w razie nieważności swego oświadczenia w przedmiocie ostatecznego rozliczenia kosztów budowy, a w uzasadnieniu stwierdził, że roszczenie z tego tytułu ulega dziesięcioletniemu przedawnieniu (art. 118 k.c.).[...] Zdaniem składu rozpoznającego niniejszą skargę, przytoczone rozważania dają podstawę do przyjęcia, że zostały spełnione przesłanki uznania wyroku Sądu Okręgowego w G.W. za niezgodny z art. 118 k.c. Sąd ten niewłaściwie zinterpretował powołane wyżej orzecznictwo Sądu Najwyższego i przyjął odmienną od ukształtowanej w tym orzecznictwie wykładnię pojęcia działalności gospodarczej spółdzielni mieszkaniowej oraz art. 118 k.c.”

- Sąd Najwyższy - Izba Cywilna w wyroku z dnia 14 stycznia 2011 r. sygn. akt II CNP 52/2010:

„Nie sposób zgodzić się z zarzutem skarżącego, jakoby Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia art. 118 k.c. przez błędne przyjęcie, iż dla dochodzonego przez powódkę roszczenia ustawa przewiduje dziesięcioletni termin przedawnienia. W judykaturze ugruntowany jest pogląd, iż działalność spółdzielni mieszkaniowej nie ma jednorodnego charakteru. W ramach stosunków z członkami działalność ta jest prowadzona na ich rzecz i nie ma charakteru gospodarczego, bowiem członkowie są beneficjentami, a nie uczestnikami tej działalności, natomiast prowadzona „na zewnątrz” na rzecz innych przedsiębiorców lub polegająca na administrowaniu cudzymi zasobami ma charakter gospodarczy”.

- Sąd Najwyższy – Izba Cywilna w wyroku z dnia 7 grudnia 1990 r. sygn. akt II CR 462/90:

„Spółdzielnia mieszkaniowa nie prowadzi działalności gospodarczej w celach zarobkowych, w związku z tym sprawa z jej udziałem nie może być uznana za sprawę gospodarczą w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz. U. 1989 r. Nr 33 poz. 175), chociażby po drugiej stronie występował podmiot gospodarczy prowadzący taką działalność.”

- Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 kwietnia 1998 r. sygn. akt III CZP 7/98

„Sprawa z powództwa spółdzielni mieszkaniowej przeciwko członkom tej spółdzielni - będącym współnikami spółki cywilnej - o zapłatę ustalonych w umowie świadczeń przypadających na lokal użytkowy, według zasad obowiązujących członków spółdzielni, nie jest sprawą gospodarczą w rozumieniu art. 479[1] § 1 kpc.”

Analogiczne stanowisko zajmuje również wiodący komentator do ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, Sędzia Sądu Apelacyjnego w Warszawie R. Dzięciek¹:

„Spółdzielnia mieszkaniowa ma status przedsiębiorcy, chociaż – co do zasady – nie w stosunkach wewnętrznych, wobec swoich członków. Jej działalność w stosunku do członków nie jest obliczona na zysk. W ostatniej nowelizacji ustawy z 18 grudnia 2009 r. dodano w art. 1 nowy ust. 11 w brzmieniu: „Spółdzielnia mieszkaniowa nie może odnosić korzyści majątkowych kosztem swoich członków, w szczególności z tytułu przekształceń praw do lokali”. A zatem, gospodarcza działalność spółdzielni skierowana do wewnątrz, chociaż odpłatna, nie ma na celu uzyskiwania nadwyżki (zysku), lecz zasadniczo objęta jest formułą kosztową.

Ta formuła kosztowa, istniejąca w konstrukcji wkładu mieszkaniowego i budowlanego (przy realizacji lokali o statusie spółdzielczych praw do lokali i odrębnej własności – realizowanej w myśl zasad opisanych w art. 18 i nast. ustawy), została we wskazanym przepisie poszerzona na wszystkie stosunki majątkowe łączące członka ze spółdzielnią. Stała się pisaną zasadą określającą cele i sposób działania spółdzielczości mieszkaniowej.”

Istnienie wielu rozbieżnych orzeczeń, zarówno Sądu Najwyższego jak i Sądów powszechnych w odniesieniu do problemowej kwestii, wskazuje jednoznacznie na zaistnienie przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, określonej w art. 398 (9) § 1 ust. 2 k.p.c. („*istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów*”).

2) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne;

Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 21 sierpnia 2014 r. II CSK 88/2014:

„Przez istotne zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398[9] § 1 pkt 1 k.p.c., należy rozumieć problem o charakterze prawnym powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozstrzygnięcie stwarza realne i poważne trudności.”

Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 22 stycznia 2014 r. sygn. akt III CSK 340/2013:

„Jeżeli skarżący wskazuje jako okoliczność uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, to powinien sformułować to zagadnienie, przytoczyć argumenty prowadzące do niejednorodnych wniosków oraz uzasadnić jego istotny charakter.”

Zgodnie natomiast z postanowieniem Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 19 grudnia 2013 r. sygn. akt II PK 213/2013:

„Jeśli wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, przez odwołanie się do art. 398[9] § 1 pkt 1 k.p.c., jak w rozpoznawanej sprawie, wskazuje na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, to w uzasadnieniu wniosku (sporządzonym odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu.”

Mając na uwadze powyższe judykaty Sądu Najwyższego, należy stwierdzić, że obok przesłanki występowania rozbieżności Sądów w wykładni art. 118 k.c., występuje również

¹ R. Dzięciek: *Spółdzielnie mieszkaniowe. Komentarz. Wzory pozwów i wniosków sądowych.*

przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w postaci występowania w niniejszej sprawie istotnego zagadnienia prawnego.

Istotne zagadnienie prawne dotyczy wykładni art. 118 k.c. w aspekcie tego, czy roszczenia związane z prowadzeniem przez spółdzielnię mieszkaniową działalności polegającej na zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych członków należy kwalifikować jako roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c..

W powyższym kontekście występuje istotny problem prawny, jak zostało bowiem wskazane w punkcie wyżej, gdzie zaprezentowane zostały obecne w orzecznictwie sądowym dwie odmienne interpretacje art. 118 k.c., istnieją wątpliwości co do oceny, czy do roszczeń spółdzielni mieszkaniowej względem członków związanych z prowadzeniem działalności ukierunkowanej na zaspokajanie ich potrzeb mieszkaniowych zastosowanie ma 3 – letni czy 10 – letni termin przedawnienia.

W odniesieniu do powyższego problemu, można zająć dwa stanowiska:

- po pierwsze można stwierdzić, że działalność spółdzielni względem członków, mimo, że ma charakter niekomercyjny (bezwynikowy), to nadal celem tej działalności jest uzyskanie maksymalnego efektu przy danym nakładzie środków (albo zamiar minimalnego zużycia tych środków w celu wykonania wyznaczonego zadania), co nadal kwalifikuje działalność Spółdzielni względem członków jako działalność gospodarczą;
- po drugie można stwierdzić, że z uwagi na fakt, że działalność spółdzielni na rzecz członków ma charakter niekomercyjny, bezkosztowy, w konsekwencji czego członek spółdzielni jest *de facto* beneficjentem działalności spółdzielni a nie jej uczestnikiem, działalności spółdzielni względem członków nie należy kwalifikować jako działalności gospodarczej (szersza argumentacja co do zasadności niniejszego stanowiska zostanie przedstawiona w kolejnym punkcie).

Powyższy problem prawny jest problemem istotnym zarówno z punktu widzenia niniejszego postępowania (pozwoli ocenić czy rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego było prawidłowe) jak z punktu widzenia ogólnego (roszczenia spółdzielni względem członków są roszczeniami powszechnie występującymi w obrocie prawnym, rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego pozwoli wyeliminować niepewność w zakresie istnienia tych roszczeń).

Na marginesie można wskazać, że z uwagi na to, że omawiane zagadnienie prawne budzi poważne wątpliwości (wskazuje na to rozbieżność stanowisk różnych składów Sądu Najwyższego w tym zakresie), zasadne jest odroczenie wydania orzeczenia przez Sąd Najwyższy i przekazanie sprawy do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi tego Sądu (w trybie art. 398 (17) k.p.c.).

3. Uzasadnienie podstaw skargi kasacyjnej.

Zdaniem skarżącej, Sąd Apelacyjny dokonał nieprawidłowej wykładni art. 118 k.c. poprzez uznanie, że roszczenie spółdzielni mieszkaniowej względem członka spółdzielni o uzupełnienie niedopłaty wkładu budowlanego, ostatecznie ustalonego uchwałą o ostatecznym rozliczeniu inwestycji, stanowi roszczenie związane z prowadzeniem przez spółdzielnię działalności gospodarczej, w związku z czym zastosowanie ma 3 – letni termin

przedawnienia. W konsekwencji zaś Sąd Apelacyjny nieprawidłowo zastosował art. 117 § 2 k.c.

W kontekście powyższego stanowiska należy w pierwszej kolejności zwrócić uwagę na charakter prawny spółdzielni mieszkaniowej. Jak stwierdził słusznie Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 20.04.2005 r. sygn. akt K. 42/2002:

„Spółdzielczość mieszkaniowa jest organizacyjnoprawną formą współdziałania obywateli zmierzających do zaspokojenia swych potrzeb mieszkaniowych. Jej cechą charakterystyczną jest to, że współdziałanie to nie ma na celu osiągnięcia zysku, ale zaspokojenie potrzeb osób zrzeszonych w spółdzielni, w tym wypadku - potrzeb mieszkaniowych.”

Mając na uwadze zaprezentowaną definicję, zgodnie z którym spółdzielczość mieszkaniowa jest organizacyjnoprawną formą współdziałania obywateli zmierzających do zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych, należy zwrócić uwagę, że na gruncie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nie zmieniła się dotychczasowa zasada wyrażona m. in. w wyroku Sądu Najwyższego z 7.02.1975 r., II CR 862/74, iż budowa prowadzona przez spółdzielnię mieszkaniową jest budową własną zrzeszonych w niej członków i jest budową taką samą, jaką mógłby prowadzić każdy członek, gdyby sam budował swój dom.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 kwietnia 1994 r. sygn. akt III CZP 55/94, gdzie stwierdził, że „rozliczenie z tytułu kosztów budowy między członkami nie może się odbywać według takich zasad, jakie obowiązują w stosunkach inwestora z wykonawcą”, przy czym „należy przyjmować rzeczywiście poniesione przez spółdzielnię koszty budowy, choćby nawet te koszty z uwagi na niewłaściwą gospodarkę były wygórowane.”²

Powyższe stanowisko jest stanowiskiem całkowicie aktualnym, jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 stycznia 2000 r. I CKN 358/98:

„Budowa prowadzona przez Spółdzielnię... jest budową własną zrzeszonych w niej członków i jest budową taką samą, jaką mógłby prowadzić każdy członek, gdyby sam budował swój dom. Stanowisko to należy uznać za nadal w pełni aktualne”

Z wyżej zaprezentowanych judykatów wynika, że stosunek pomiędzy Spółdzielnią a członkami ma charakter specyficzny, wynikający z faktu, że spółdzielnia mieszkaniowa stanowi podmiot prawny skupiający grupę osób, których wspólnym celem jest zaspokajanie ich potrzeb mieszkaniowych. Charakter prawny tej relacji wyraźnie potwierdza art. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, zgodnie z którym „Spółdzielnia mieszkaniowa nie może odnosić korzyści majątkowych kosztem swoich członków, w szczególności z tytułu przekształceń praw do lokali”.

Podstawowe cechy odróżniające stosunek prawny między spółdzielnią mieszkaniową a członkami można określić następująco:

- bezkosztowość (bezwynikowość) działań spółdzielni na rzecz członka.
- samofinansowanie działalności spółdzielni przez członków oraz ekonomiczne uczestnictwo członków (członkowie równomiernie składają się na majątek spółdzielni). Z cechą tą jest bezpośrednio związana zasada ponoszenia przez członków

² Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 20 stycznia 2000 r. I CKN 358/98

zawierających umowę o budowę lokalu, wszystkich kosztów rzeczywiście poniesionych na ta budowę, przypadających na lokal członka.

- partycypacja członka w działalności spółdzielni, w tym demokratyczna kontrola członków (spółdzielnie są demokratycznymi organizacjami zarządzanymi i kontrolowanymi przez członków).

Jest to całkowicie odmienna relacja, od tej występującej pomiędzy nabywcą lokalu a deweloperem.

Podsumowując tą część rozważań należy więc stwierdzić, że o tym, że działalność spółdzielni w zakresie w jakim jej celem jest zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych jej członków, nie może być kwalifikowana jako działalność gospodarcza, świadczą przede wszystkim takie okoliczności jak:

- fakt, że spółdzielnia stanowi *de facto* konglomerat członków, wspólnie zaspokajających swoje potrzeby mieszkaniowe (refleksem tej zasady jest utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, zgodnie z którym budowa prowadzona przez spółdzielnię jest budową własną zrzeszonych w niej członków); działalność spółdzielni w odniesieniu członków jest więc w istocie działalnością własną członków, mającą na celu zaspokajanie ich własnych potrzeb.
- fakt, że wszystkie działania spółdzielni względem członka podejmowane są zgodnie z zasadą bezwynikowości (niekomercyjności), „*po kosztach*” – członek spółdzielni jest więc beneficjentem tej działalności.

Powyższe okoliczności nie powinny zdaniem skarżącej pozostawać bez wpływu na ocenę tego, czy działalność spółdzielni w zakresie zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych członków, należy kwalifikować jako działalność gospodarczą.

Należy bowiem podkreślić, że pojęcie działalności gospodarczej posiada swoją definicję ustawową. Zgodnie z art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej z dnia 02.07.2004 r.

„art. 2. Działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.”

Z powyższej definicji wynika jednoznacznie, że ustawodawca pojęcie działalności gospodarczej ograniczył do działalności o charakterze zarobkowym (komercyjnym). Działalności spółdzielni względem członków, z całą pewnością nie można zaś kwalifikować jako działalności zarobkowej. Jak zostało bowiem wcześniej wskazane, jest to działalność bezwynikowa (bezkosztowa, niekomercyjna), Spółdzielnia nie może uzyskiwać korzyści (zysków) z prowadzenia tej działalności.

W konsekwencji brak jest uzasadnienia ustawowego, aby uznać, że przez roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c., należy rozumieć także roszczenia spółdzielni względem jej członków, wynikające z prowadzonej przez Spółdzielnię działalności zmierzającej do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych członków.

Powyższe spostrzeżenia potwierdzają komentatorzy³:

„Działalność gospodarcza, nawet w rozumieniu norm prawnych, wiąże się z obrotem gospodarczym ukierunkowanym na uzyskiwanie dochodów i zysków. Wytwarzanie (czynienie) czegokolwiek wyłącznie na własne potrzeby, chociażby dawało pewne korzyści, materialnie wymierne, nie będzie stanowiło działalności gospodarczej uzasadniającej traktowanie wytwórcy w stosunkach prawnych jako przedsiębiorcy.”

Działalność spółdzielni na rzecz członków nie jest zaś ani (i) działalnością ukierunkowaną na uzyskiwanie dochodów i zysków, ani (ii) działalnością ukierunkowaną na zaspokajanie potrzeb osób trzecich, beneficjentami tej działalności są sami członkowie spółdzielni.

Zwrócić należy także na wykładnię celowościową, w tym przede wszystkim na skutki uznania, że relacja między członkiem a spółdzielnią ma charakter relacji pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem. Takie uznanie wywołałoby doniosłe skutki w sferze (i) zastosowania przepisów prawa konsumenckiego do stosunków prawnych między spółdzielnią a członkami oraz w sferze (ii) terminów przedawnienia roszczeń spółdzielni względem członków (sytuacja zaistniała na gruncie niniejszego stanu faktycznego).

Uznanie spółdzielni za przedsiębiorcę osłabiłoby jego pozycję prawną w relacjach z członkiem, poddając istniejącą pomiędzy nimi relację przepisom prawa konsumenckiego oraz skracając termin przedawnienia roszczeń spółdzielni względem członka.

Należy zaś podkreślić, że interesy członka spółdzielni są *de lege lata* wystarczająco chronione, dzięki przepisom prawa spółdzielczego określającym zasady partycypacji członka w funkcjonowaniu spółdzielni, zaskarżania uchwał organów spółdzielni oraz kontroli działań podejmowanych przez organy zarządzające. Zdaniem skarżącej normy prawa spółdzielczego (ustawowe oraz statutowe) w sposób wyczerpujący oraz wystarczający regulują relację pomiędzy członkiem a spółdzielnią, zabezpieczając w sposób wystarczający interesy członków. Brak jest uzasadnienia dla rozszerzania na relację pomiędzy spółdzielnią a członkiem przepisów prawa konsumenckiego.

Istotne jest w tym aspekcie także to, że działania podejmowane przez spółdzielnię na rzecz członka mają charakter bezwynikowy. Powyższa okoliczność z góry stawia członka w pozycji uprzywilejowanej względem spółdzielni, jako beneficjenta prowadzonej przez nią działalności. Brak jest uzasadnienia, aby tą pozycję dalej uprzywilejowywać, przyjmując 3 – letni termin przedawnienia roszczeń spółdzielni względem członka.

Ostatecznie należy podkreślić, **że dominująca część orzecznictwa oraz doktryny (vide punkt 2. niniejszej skargi kasacyjnej), popiera stanowisko prezentowane przez skarżącego w ramach niniejszej skargi kasacyjnej.**

4. Uzasadnienie wniosku kasacyjnego.

³ Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna Autorzy: Stanisław Dmowski, Stanisław Rudnicki

W punkcie V. *petitum* niniejszej skargi kasacyjnej, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu II instancji w całości oraz o przekazanie sprawy do Sądu II instancji celem ponownego rozpoznania. W związku z powyższym należy wyjaśnić, dlaczego – mimo oparcia skargi kasacyjnej wyłącznie o naruszenie przepisów prawa materialnego – skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu II Instancji oraz o przekazanie sprawy Sądowi II Instancji (zamiast o uchylenie wyroku Sądu II Instancji oraz o jego zmianę).

Pozwem w niniejszej sprawie, skarżący wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 91.078,13 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16.11.2001 r. do dnia zapłaty. Wyrokiem z dnia 04.06.2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił powództwo co do kwoty 65.521,74 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16.11.2001 r. do dnia zapłaty. Apelację od tego wyroku wnieśli zarówno pozwani, jak i skarżący, który wniósł apelację do części wyroku sądu I Instancji, oddalającego powództwo skarżącego w części.

Jednym z zarzutów apelacji było naruszenie przez Sąd I Instancji art. 233 k.p.c., skutkujące ustaleniem przez Sąd I Instancji niedopłaty wkładu budowlanego powodów w błędnej wysokości, tj. 65.521,74 zł zamiast 91.078,13 zł. Sąd II Instancji podniesionych przez skarżącego zarzutów (w tym zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c.) w ogóle nie rozpatrzył, opierając swoje rozstrzygnięcie na art. 118 k.c. w związku z art. 117 § 2 k.c.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, oraz fakt, że zgodnie z art. 398 (3) k.p.c. „*Podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.*”, skarżąca celowo wniosła o uchylenie wyroku Sądu II Instancji oraz przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania.

Wniosek o uchylenie przez Sąd Najwyższy wyroku Sądu II Instancji oraz jego zmianę poprzez zasądzenie na rzecz skarżącego kwoty objętej żądaniem pozwu (91.078,13 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16.11.2001 r.) wiązałby się bowiem z koniecznością weryfikacji przez Sąd Najwyższy prawidłowości ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I Instancji, co w świetle 398 (3) k.p.c. oraz pozycji ustrojowej sądu Najwyższego jako Sądu prawa byłoby niedopuszczalne. Weryfikacji ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I Instancji, powinien dokonać właściwy sąd *meritii*, tj. w tym przypadku Sąd Apelacyjny orzekający jako Sąd II Instancji w niniejszej sprawie.

Niezależnie od powyższych okoliczności należy wskazać, że skarżący określił wartość przedmiotu zaskarżenia w niniejszej sprawie na kwotę 91.079,00 zł i od tak określonej wartości uiszczył opłatę w wysokości 4554,00 zł. Skarżący kwestionuje bowiem wyrok Sądu II Instancji w całości, tj. zarówno w zakresie zmiany wyroku Sądu I Instancji poprzez oddalenie powództwa o zapłatę kwoty 65.521,74 zł (punkt I. wyroku), jak i w zakresie oddalenia apelacji skarżącego (punkt II. wyroku).

5. Kwestie formalno-prawne.

Opłatę od skargi kasacyjnej ustalono zgodnie z art. 13 ustawy o kosztach sądowych z dnia 28.07.2005 r. w wysokości 4.554,00 zł.

6. Podsumowanie.

Podsumowując Sąd II Instancji dokonał błędnej interpretacji oraz zastosowania art. 118 k.c. poprzez uznanie, że do roszczeń spółdzielni mieszkaniowej względem członka z tytułu niedopłaty wkładu budowlanego zastosowanie ma 3 – letni a nie 10 – letni termin przedawnienia, w konsekwencji czego wydany wyrok powinien zostać uchylony, zaś sprawa powinna zostać przekazana Sądowi niższej instancji do ponownego rozpoznania.

Mając na uwadze powyższe wnoszę jak na wstępie.

Załączniki:

1. Dowód uiszczenia opłaty sądowej w kwocie 4.554,00 zł.
2. Pełnomocnictwo dla radcy prawnego Moniki Piwońskiej, wraz z wydrukiem KRS oraz dowodem uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.
3. 4 odpisy skargi kasacyjnej.



Monika Piwońska

Radca prawny
WA - 6186